

JANINA WERESKA

ur. 1919; Batorz



Miejsce i czas wydarzeń	Batorz, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Batorz, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, handel, handel żydowski, życie codzienne

Żydzi w przedwojennym Batorzu

Handlowało to, tam jakie pakuły, nawet chłop nie wiedział, gdzie to tam podać, a one wiedziały, gdzie sprzedać to włókno, co się zasiało; trochę tam się przędło na worki, na płachty, a resztę się sprzedawało, to Żydzi brały. Towary przywoziły, kupowało się od nich, skądś przywoziły. A Żyd poczekał trochę, to się tam mu stopniowo zapłaciło. I tak dobrze było. Dobrze się żyło z nimi. No, jak przywozła jakiś materiał, potrzeba było, to się skredytowało – później tam stopniowo, po troszku czy za jajka, czy za pakuły się oddało. Ale było dobrze, bo było gdzie borgować, jak nie było pieniędzy tak na tyle. Jeszcze u nas to koleżanki miałam takie bogate, no to trzeba było skredytować u tej Żydówki i zarobić, pójść tam gdzie na żniwo i parę złotych zarobić, żeby tak samo wyglądać jak [one]. I tak to było.

Data i miejsce nagrania	2006-04-23, Zdziłowice
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"